

Jest już kapela, za chwilę będzie zespół ludowy

data aktualizacji: 2021.11.17 autor: Bartosz Nowakowski



Niewykluczone, że w przyszłym roku na terenie gminy zostanie reaktywowany zespół ludowy. Pierwsze nabory mają ruszyć po Nowym Roku. Na razie zawiązała się kapela, która ma za sobą już pierwsze oficjalne występy.

- To było moje ciche marzenie. Po powrocie z zagranicy po prostu chciałem na nowo stworzyć zespół ludowy w naszej gminie - przyznaje otwarcie na wstępie Tadeusz Kwiecień, główny odpowiedzialny za wskrzeszenie zespołu.

Jak przyznaje był w stałym kontakcie ze znajomymi, którzy działali z nim wspólnie przed laty w zespole o nazwie „Sierakowice”.

- Cieszę się, że udało ich się namówić. Jak widać są to jeszcze osoby, którym nie w głowie siedzieć w kapciach przed telewizorem. Chcą coś jeszcze aktywnie, a także społecznie porobić - dodaje założyciel.

Reaktywacja zespołu ludowego to plan dalekosiężny, dlatego w pierwszej kolejności powołano kapele. Jak wymienia Tadeusz Kwiecień w zespole mamy: dwie solistki, skrzypce, dwa klarnety,

bęben, a także kontrabas. Pierwsze spotkania miały miejsce porą letnią. Muzycy korzystali z pogody i najczęściej spotykali się w ogrodzie jednego z członków, gdzie podejmowali pierwsze próby.

- Pierwszy zamysł był taki, aby przygotować program muzyczny, który przedstawilibyśmy przed Świętami Bożego Narodzenia, jednak ze względu na dobrze wypadające próby plany trochę się zmieniły - opowiada Tadeusz Kwiecień.

Zupełnie niespodziewanie kapela wystąpiła podczas uroczystości Dnia Edukacji Narodowej, który odbył się w Szkole Podstawowej w Mokrej Lewej.

To muszą być ludzie, którzy mają bzika na punkcie muzyki, ale też folkloru. Wierzę głęboko, że takie osoby uda nam się odnaleźć w naszej gminie.

Tadeusz Kwiecień, inicjator reaktywacji zespołu ludowego

Tadeusz wraz z muzykami wspólnie potwierdzają, że jest wielka motywacja do dalszych działań. Mimo wszystko kapela chce także przygotować repertuar na wspomniane święta, który będzie składał się z kolęd oraz pastorałek.

Od przyszłego roku mają rozpocząć się prace nad naborem do zespołu ludowego. Tadeusz Kwiecień liczy na zainteresowanie wśród mieszkańców.

- Przede wszystkim chcielibyśmy zaangażować naszą młodzież. Chcemy stworzyć alternatywę, aby była to forma pewnego odreagowania, ale też odciążenia dzieciaków od wszechobecnych ekranów - mówi inicjator.

Jak zapewniają członkowie kapeli na stanie są też stroje, które pozostały z poprzednich lat, a wśród nich wzory łowickie, krakowskie, a także kocierzewskie.

Z pewnością wiele kwestii, co do działalności zespołu jest jeszcze do ustalenia. Począwszy od nazwy, po przez częstotliwość spotkań, kończąc na samym miejscu do ćwiczeń. Z pierwszych zapewnień gminy wynika, że będzie dostępny bus dla członków, który dowiezie na miejsce prób.

- Nazwa jest nadal sprawą otwartą. Proponowałem nazwę „Skierniewice”, ale ona może nie kojarzyć się bezpośrednio z naszą gminą, a miastem. Był pomysł wcześniejszej nazwy czyli „Sierakowice”, ale ona też ogranicza się tylko do tego terenu - kończy Tadeusz Kwiecień.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/39649-jest-juz-kapela-za-chwile-bedzie-zespol-ludowy>